



Bakteriobójcze substancje – fitoncydy – te drzewa wytwarzają i zdrowy odpoczynek nad dwoma stawami Ci zapewniają. Spocznij więc na ławeczce, tu ostatnie czeka Cię dzisiaj zadanie, z oznaczonych w Queście liter, hasła uzupełnianie. Podczas marszu rzeka Stupia Twą wierną kompanką była i to ona wielu eko ciekawostek Tobie dostarczyła. Jej niezwykle cenny fragment między Słupskiem a Bytowem się znajduje To nad nim

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16  
" 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 "

pieczę sprawuje.

Zachęcamy do lepszego Parku poznania, podczas darmowej wystawy „Słupia – rzeka wiedzy” zwiedzania.



Współfinansowane przez Miasto Słupsk

**MIEJSCE QUESTA:** Słupsk - miasto na Pomorzu Środkowym leżące 17 km od Bałtyku. Przez miasto przepływa rzeka Stupia.

**START QUESTA I CZAS PRZEJŚCIA:** Przejście Questa zajmują ok. 45 min. Start jest w Parku Powstańców Warszawskich (park przy ul. Szarych Szeregów).

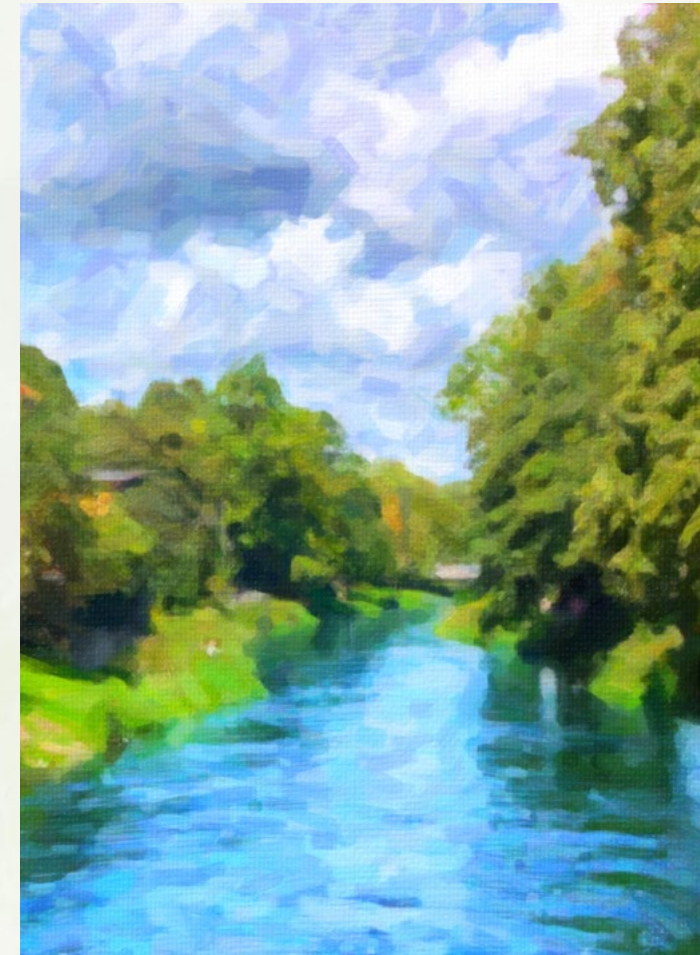
**OPIEKUN QUESTA:** Fundacja Partnerstwo Dorzecze Słupi (podmiot prowadzący CIT w Słupsku). Partner merytoryczny: Park Krajobrazowy „Dolina Słupi”

**CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ**  
ul. Starzyńskiego 8, 76-200 Słupsk  
tel. 59 728 50 41, cit@pds.org.pl, facebook.com/citslupsk

**PARK KRAJOBRAZOWY „DOLINA SŁUPI”**  
Sala edukacyjna „Słupia - rzeka wiedzy”  
Słupsk, ul. Poniatowskiego 4A

# QUEST

SZLAKIEM SŁUPSKICH  
CIEKAWOSTEK  
PRZYRODNICZYCH





# SZLAKIEM SŁUPSKICH CIEKAWOSTEK PRZYRODNICZYCH

Rzeka Słupia – chluba nasza,  
na wędrówkę Cię zaprasza  
Czy jesteś z daleka, czy pochodzisz stąd,  
Wyruszaj dziś śmiało Słupią pod prąd.

Park Powstańców Warszawskich – tu się spotykamy  
i pierwszy w Polsce pomnik im dedykowany podziwiamy.

Teraz stojąc przodem do pomnika, rusz alejką w lewo,  
ujrzyć w oddali wysokie, pomnikowe drzewo.

Choć ma się zdrowo, wygląda trochę jakby chorowało,  
bo przez naturę „łaciata” korą obdarowane zostało.

To 26 12 N klonolistny, on tę korę gubi  
i do zimy w swe owoce kulki tworzące zdobić się lubi.

To też jest pomnik. Pomnik P 14 17 16 – ale to już wiesz,  
może być singlem, grupą lub aleją drzew.

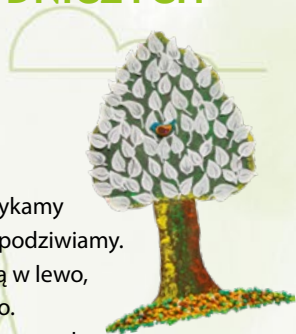
Teraz się cofnij delikatnie, niech Cię alejka  
do serca parku poprowadzi,  
na jej początku z lewej, przyjrzeć się dumnemu drzewu nie zawadzi.  
To dąb biały - symbol siły, potęgi i nieśmiertelności,  
jesienią przybiera żółto-czerwoną barwę – gdybyś miał wątpliwości.

Z centrum parku szukaj uważnie innego  
dębowego obiektu ochrony,  
za sprężynowym motorkiem stoi oznaczony dąb Z 6 0 15 .  
Ty z nim codziennie masz lub mieć będziesz do czynienia,  
bo jego liście znajdują się na polskich monetach do płacenia.

Teraz czeka już alejka przy skraju najbliższej Ci drogi,  
idź do niej i w cieniu platanów,  
ku białemu budynkowi kieruj swoje kroki.  
Tam, gdzie smukłe wieżyczki duże, białe kredki przypominają,  
jest budynek 19 25 , w którym nastolatki wiedzę zdobywają.

Drzewa przy nim to kasztanowce – te,  
maturzyści bardzo dobrze znają,  
bo egzaminy dojrzałości z ich kwitnieniem w czasie się zbiegają.

Dalej budynek czerwony,  
w którym piętrzą się dokumenty urzędowe,  
bo to nasze słupskie 23 3 Powiatowe .  
Kiedyś tu zamiast niego szachulcowa kuźnia stała,  
stąd do dziś nazwa pobliskiego mostu się zachowała.



Ruszać więc uważnie przez pasy ku jego lewej stronie,  
do barierki, pod którą „najpierw” woda płynie.

Bo to właśnie ona nam dzisiaj dowodzi,  
że o MOST 0 22 4 nam się tu rozchodzi.

Tuż przy nazwie spójrz ostrożnie wprost w toń wody,  
przy odrobinie szczęścia zobaczysz kolejne ciekawostki przyrody.  
Falują tu w rzece zielone rośliny, jak włosy wodnej topielicy,  
zapamiętaj je i idź dalej – przy ostatniej świetlnej kuli  
skręć w lewo z ulicy.

Jest to charakterystyczna dla Słupi roślina wskaźnikowa,  
o delikatnym włosieniczniku rzeczonym jest tutaj dziś mowa.  
Udowadnia nam on, że w Słupi wartka i czysta woda płynie,  
bo w stagnującej i brudnej włosienicznik bardzo szybko ginie.

Idź dalej śmiało, wzdłuż rzeki, spacerkiem przed siebie,  
zadrzyj w górę głowę i szukaj czarownicy szybującej na niebie.

Basztę Czarownic na miotle ta niezwykła dama zwiedza,  
a w nocie czerwcowe, kto wie... być może nawiedza.  
Niedaleko baszty jest przystań kajakowa,  
bo Słupia dla kajakarzy to prawdziwa dzikich rzek królowa.  
Jej uroki możesz w kajaku, rowerem lub pieszo poznawać,  
turystykę aktywną można tu z powodzeniem uprawiać.

Czas przyszedł, by szukać wodnego „rozwidlenia”,  
rzeki Słupi i kanału Młynówki bliskiego połączenia.  
Ten kanał dla ryb łososiowatych spełnia bardzo ważne zadanie,  
służy jako tarlisko – miejsce godów, umożliwiając ich rozmnażanie.  
By tarlisko powstało, bardzo się namęczono  
i ponad 400 ton odpowiedniego żwiru tutaj nawieziono.  
Na szczęście trud ten się opłacał i jedynie  
w Słupi spośród polskich rzek,  
możemy obserwować łosia atlantyckiego młody narybek.  
Z tarliska także trocie wędrówne i minogi rzeczne korzystają,  
które, co ciekawe, pod prąd z morza do rzeki wpływają.

Doszedłeś do kładki lub mostku „młyńskiego”?

Wejść na wyspę przyszła pora,  
Gdzie jest duży, kraciasty Spichlerz Richtera,  
w kolorach jak brzoza kora.

Także niedaleko Ciebie stoi dumnie jak dama,  
wysoka, dostojna, gotycka Młyńska Brama.  
Przy małym budynku drewniana kładeczką Cię woła,  
choć niezbyt wygodna,  
to prezentuje się z niej pięknie L 5 R 9 N + + wodna.

Między Zamek Książąt Pomorskich  
i płynącą wodę skieruj swoje kroki,  
przez okazałą bramę z nazwą 1 20 przekrocz parku progi.  
Gdzie zaraz za furta, już na powitanie,  
o tlenowych drzewach będzie opowiadanie.  
Ich liście ogromne serca przypominają  
a z gałęzi długie „wąsy” im zwisają.  
Chociaż duże ilości tlenu nam oddają,  
to, według uczonych, zły wpływ na inne rośliny wywierają.

Póki co, idźmy prosto, nie zbaczajmy z toru,  
nie miejmy, jak niektóre mijane dalej drzewa, kiepskiego humoru.  
Tu wierzyby płaczące nad wodą swe gałęzie zwieszają,  
one także chętnie z olszą czarną nad rzeką się spotykają.  
Olsza – ta miłośniczka wilgoci małe, czarne szyszeczki posiada,  
jej łańciską nazwę tabliczka na jednej z nich podpowiada  
2 N S G U 21 18 S

Dalszą eko wędrówkę nieme znaki Ci zdradzają,  
żółte i czarne barwy Twój kierunek cicho wyznaczają.  
Uważaj jednak, bo one później swój bieg zmieniają.  
Rozglądaj się, a gdy natrafisz na nietypowy niebiesko-biały znak,  
stojący w miejscu, gdzie należy przenieść z kanału do koryta Słupi kajak,  
w jego okolicach zmiany kierunku marszu musisz szukać oznak.

Po pierwszej wodzie, tablica na kamieniu informuje,  
jaka nietypowa konstrukcja przed Tobą się znajduje.  
To P 11 P 14 K 7 zlokalizowana tuż obok śluzy,  
która przez cały rok wędrówce ryb i zwierząt, w górę rzeki służy.  
I płocie, i trocie, węgorze i szczupaki często z niej korzystają,  
nawet wydry i bobry też się tu czasem trafiają.  
Teraz kolejną wodę – Słupię – pokonać Ci należy  
i w lewo do tablicy niechaj każdy żądny wiedzy spieszy.  
Opłaca się, bo stąd widać jak na dłoni,  
konstrukcję przepławki, która z tła się nam wyłoni.

Ok, czas ruszać dalej, bo finał Questa już tuż, tuż,  
Cofnij się więc, lecz „skośnym deptakiem”,  
do nietypowej alei 10 13  
To drzewa z białą korą, tu nietypowo w jedną stronę pochylone,  
wyglądają jakby przez malarza natury,  
na obrazie zostały uwiecznione.  
Weź głęboki oddech i przejdź się w cieniu tych pięknych drzew,  
skorzystaj z ich zdrowotnych właściwości  
wysłuchując się w ptaków śpiew.

